

Balcerowicz tworzy projekt ordynacji. Nowy pomysł na kodeks podatknika ma Forum Obywatelskiego Rozwoju. B2

Balcerowicz ma pomysł na obywatelski projekt ordynacji

Założenia nowego kodeksu przedstawiło wczoraj Forum Obywatelskiego Rozwoju. Chce **rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatników** oraz integracji kontroli w rękach jednego organu

Agnieszka Pokojska
Łukasz Zalewski
dgp@infor.pl

Forum, na czele którego stoi prof. Leszek Balcerowicz, przygotowało założenia we współpracy z partnerami społecznymi: Konfederacją Lewiatan, Krajową Izbą Gospodarczą, Business Centre Club, Polską Radą Biznesu, Towarzystwem Ekonomistów Polskich oraz Związkiem Przedsiębiorców i Pracodawców.

To kolejny ośrodek w Polsce, który tworzy ordynację. Niezależnie od tego prace nad projektem założeń nowej ustawy kończy Komisja Kodyfikacyjna Ogólnego Prawa Podatkowego, a projekt nowelizacji obec-

nej złożył do Sejmu prezydent Bronisław Komorowski.

– Reformę prawa podatkowego trzeba zacząć od fundamentu, czyli nowej ordynacji. Zmiana musi być gruntowna – przekonywał wczoraj prof. Dariusz Adamski z FOR. Zapowiedział, że do końca 2015 r. powstanie projekt nowej ustawy. Na tym zamierzenia FOR się nie kończą. Organizacja uważa, że reformy wymaga cały system podatkowy.

Klauzule inaczej

FOR proponuje wprowadzenie zasady domniemania niewinności podatkowej (z łac. in dubio pro tributario), ale w innym brzmieniu niż w propozycji prezydenta. Według FOR

Najważniejsze założenia projektu FOR

- wprowadzenie zasady in dubio pro tributario
- sprzeciw wobec klauzuli przeciw obejściu prawa podatkowego
- integracja kontroli podatkowej i skarbowej
- dostosowanie odpowiedzialności członków zarządów spółek za zobowiązania podatkowe do zakresu odpowiedzialności tych osób wynikającej z prawa upadłościowego i naprawczego
- zmiana reguł dotyczących przedawnień zobowiązań
- karta rzetelnego podatnika

© © mc

powinna ona brzmieć: wątpliwości niedające się jednoznacznie usunąć na tle zebranego materiału dowodowego rozstrzyga się na korzyść podatnika.

Organizacja zwraca uwagę, że zasada ta powinna być stosowana już dziś, na mocy konstytucji, na co wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18 lipca 2013 r. (sygn. akt SK 18/09). Problem polega na tym, że nie jest ona stosowana przez organy i sądy, stąd potrzeba wprowadzenia jej do ustawy.

Zdaniem Artura Nowaka, partnera w kancelarii Domański Zakrzewski Palinka, propozycja wprowadzenia klauzuli w kontekście wątpliwości w materiale dowodowym jest słuszna.

– To jest to, czego w relacji podatek – organ bardzo dziś brakuje – mówi ekspert. Wskazuje, że często organy podatkowe, korzystając ze swojej przewagi, bardzo rygorystycznie oceniają materiał dowodowy – nawet przy dużych wątpliwościach wynikających np. z dwóch całkowicie rozbieżnych zeznań

świadków, których wiarygodność nie została w żaden sposób podważona.

FOR jest natomiast zdecydowanie przeciwny klauzuli przeciw obejściu prawa podatkowego, którą od pewnego czasu forsuje Ministerstwo Finansów. Według organizacji nie da się jej obronić z punktu widzenia konstytucji.

Rzetelny podatnik

W obywatelskim projekcie ma się znaleźć karta rzetelnego podatnika, na wzór propozycji Ministerstwa Gospodarki. Rzetelny miałby być taki podatnik, który m.in. udostępnia księgi podatkowe i dowody księgowe w formie elektronicznej. W nagrodę korzystałby z przywilejów, np. bardziej odformalizowanej i przyjaznej procedury postępowania podatkowego i kontroli skarbowej.

Nowością w ordynacji miałby być dział zawierający reguły i gwarancje rzetelności działania organów podatkowych. Zasady ogólne byłyby głównie zmienione, a w dziale dotyczącym zobowiązań podatkowych miałyby się m.in.

znaleźć możliwość odstąpienia od wymierzania podatku, gdy byłoby to nieekonomiczne.

FOR proponuje też stworzenie szczególnych zasad zatrudniania i premiowania aparatu skarbowego.

Jedna kontrola

Organizacja opowiada się za połączeniem kontroli podatkowych i skarbowych oraz ich skróceniem. Uważa, że prowadzenie kontroli powinno być wyłączną domeną urzędów kontroli skarbowej, bo są one lepiej przygotowane do tego merytorycznie.

Według dr. Tomasza Nowaka, prawnika **GW**, taka propozycja ma swoje uzasadnienie. – Zasadniczo idea rozdzielenia kontroli od wymiaru i poboru podatku jest słuszna. Obecnie jeden organ wydaje decyzje podatkowe i jednocześnie kontroluje – komentuje ekspert.

Zastanawia się tylko, czy odpowiednie byłyby tu urzędy kontroli skarbowej. Podkreśla, że obecnie są one angażowane do trudnych spraw, dotyczących pustych faktur i wyłudzeń VAT przez grupy przestępcze.

– UKS-y nie są utrzymywane, aby kontrolować mniejszych przedsiębiorców, a przecież ich działalność też musi być sprawdzana i to nie tylko w związku z oszustwami podatkowymi, ale również w zakresie zwykłych rozliczeń.

– Jeżeli jednak w zamysle projektodawców na bazie urzędów kontroli skarbowej stworzyć organ kontroli – to

takie rozwiązanie jest do rozważenia – mówi.

Szybsze przedawnienie

FOR proponuje również zmiany dotyczące wygasania zobowiązań podatkowych. Uważa, że obecnie organy podatkowe nadużywają narzędzi pozwalających na zawieszanie biegu terminu przedawnienia. Między innymi bezpodstawnie wszczynają postępowania karno-skarbowe.

Chce też, aby w sytuacji gdy organ stosuje środek egzekucyjny, nie dochodziło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Przepisy dotyczące odpowiedzialności członków zarządów spółek za ich zobowiązania miałyby być dostosowane do wymogów prawa naprawczego i upadłościowego, a zwłaszcza do przesłanek ogłoszenia upadłości.

Koniec z uznaniowością

Kolejna propozycja dotyczyłaby uporządkowania ulg i zwolnień indywidualnych (np. odroczenia płatności, rozłożenia na raty). Dziś – zdaniem autorów założeń – zakres władzy organów podatkowych jest w tym względzie zbyt duży, bo uznaniowy. FOR chce to ograniczyć. – Proponujemy zastąpić ulgi powszechną i indywidualną redukcją zobowiązania podatkowego, przyznawaną na podstawie obiektywnych przesłanek określonych w rozporządzeniu przez ministra finansów – wskazuje profesor Adamski.

© ©

Karta tak, jeśli pozwoli konstytucja



MARIA KUKAWSKA

doradca podatkowy w Stone & Feather
Tax Advisory

Sama koncepcja karty rzetelnego podatnika jest ciekawa, ale na pewno wymaga szczegółowego zbadania pod kątem konstytucyjnej zasady równości traktowania obywateli. Zgoda na bieżący wgląd organów podatkowych w rozliczenia danego podatnika nie oznacza, że rozliczenia te są rzeczywiście prowadzone rzetelnie. Podobnie nie można automatycznie postawić tezy, że podmioty nieudostępniające organom takiego wglądu mają coś do ukrycia bądź są mniej transparentne. W praktyce nie do zastosowania będzie szczególny tryb potwierdzenia, że dokonane przez podatnika konkretne rozliczenia są prawidłowe (szczególna interpretacja podatkowa dla rzetelnego podatnika). Zakładając, że znalazłyby się tysiące podmiotów chętnych do korzystania z karty, rozstrzygnięcie w zakresie wątpliwości podatkowych wymagałoby ogromnego nakładu pracy.